

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI

CENA PRENUMERATY: Miesięcznie z przesyłką pocztową 2 zł. Dla odbierających pismo na miejscu 1 zł. 25 gr. Cena pojedynczego numeru 10 groszy. Konto czekowe w Pocztowej Kasie Oszczędnościowej Nr. 61206. Sklep „Goniec Częstochowski”, ul. Panny Marii 24 — Telefon nr. 54

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
Częstochowa, ul. P. Marii 22, Tel. 245. Skrz. poczt. 45
Redaktor lub jego zastępca, przyjmują podzielenie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10-3 po pol. Reklamów nadawanych redakcja nie zwraza.

CENY OGŁOSZENI: Za wiersz 11-miastowy przed tekstem 50 gr. W tekście nadane 40 gr., za tekstem 30 gr. Drobną ogłoszenia i wiersz dalszy wyraz po 15 gr. Najtańsze ogł. drobne 21. 150. Ogłoszenia zamiejscowe i matrymonialne 30 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. W numerach świątecznych i niedzielnych ceny o 25 proc. droższe. Ogłoszenia skłonne, fantazyjne, cyfrowe i bilansowe o 50 proc. droższe.

MOŻLIWOŚĆ OŻYWIENIA STOSUNKÓW GOSPODARCZYCH między Polską a Afryką.

W ostatnich dniach powróciła do kraju specjalna misja handlowa polska, która przeprowadziła badania w Algierze i Marokko w sprawie możliwości wzmożenia stosunków handlowych i wymiany towarowej pomiędzy Polską, a temi krajami.

W skład misji wchodził pp.: Marjan Turski, dyrektor Państwowego Instytutu Eksportowego, inż. Karol Bajera, dyrektor Łódzkiej Izby Przemysłowo-handlowej i radca handlowy ambasady polskiej w Paryżu, p. Henryk Stebelski.

Z uwagi na poważne możliwości zwiększenia eksportu polskiego, zwróciliśmy się po szczegółowe informacje do dyrektora Izby przemysłowo-handlowej w Łodzi, inż. Bajera, który scharakteryzował całokształt tych doniesionych zagadnień gospodarczych w sposób następujący:

— Inicjatywa wysłania handlowej misji polskiej do Afryki powstała na terenie ambasady R. P. w Paryżu i znalazła poparcie ministra przemysłu i handlu, dr. Zarzyckiego. Głównym zadaniem misji było dokładne przestudowanie możliwości ożywienia wzajemnych stosunków gospodarczych i zawiązania ściślejszych kontaktów gospodarczych między Polską, a temi krajami, stanowiącymi bardzo pojemne rynki zbytu. Realizacja tego zadania ułatwiona została misji polskiej bardzo wydatnie przez daleko idącą pomoc i współdziałanie okazane jej w czasie pobytu w Algierze i Marokko przez wszystkie organizacje francuskie rządowe, samorządu gospodarczego, syndykaty turystyczne (Les syndicats d'initiative). Dzięki tej harmonijnej współpracy i niesłychanemu wprost zaangażowaniu. Dla Polski, misja była w możności odbyć na terenie Marokka i Algieru szereg konferencji zarówno z przedstawicielami Izby przemysłowo-handlowej, o charakterze ogólnym, jak i z zainteresowanymi organizacjami branżowymi i sprawach konkretnych transakcji i możliwości eksportowo-importowych.

— Możliwość w zakresie eksportu i importu przedstawiają się poważnie. Polska może wywozić do Algieru i Marokka węgiel, drzewo, cement, maszyny wszelkiego rodzaju, produkty naftowe, cukier, konfekcje, niektóre tkaniny bawełniane, wełniane, skarpetki i pończochy, przedzę wełnianą czesankową, meble gięte, obuwie sportowe, wreszcie ziemniaki (w pierwszym rzędzie nasienne). W zakresie importu do Polski wymienić należy następujące artykuły: superfosfaty, rudę żelazną, korek, wino (wysokogatunkowe z zawartością alkoholu do 14 proc.), pomarańcze, mandarynki, cytryny, oliwki, oliwę, mągię, daktyle, figi, cebulę wczesną i czosnek, wyroby skórzane i galanterię skórzaną — skóry solone, jelita, wełnę surową i t. d. i t. d.

— Wymianę towarową ułatwiała niewątpliwie fakt, że stawka celną na importowane do Marokka artykuły wynosi 12 i pół proc. ad waleorem, przy imporcie bezpośrednim natomiast z Polski przez Oran do wschodniego Marokka stawka ta zostaje obniżona do 5 proc., stwarzając poważną preferencję celną. Problemem celnym zajął się przeto o zagadnienie bezpośredniej komunikacji morskiej pomiędzy Polską, a portami Afryki Północnej zamiast dotychczasowej komunikacji okrętowej z przeladunkiem w portach północno-europejskich, niemieckich, francuskich i holenderskich. Wylania się więc zagadnienie stworzenia bezpośredniej

linii okrętowej pomiędzy Gdynią, a portami Marokka i Algieru.

Podkreślona na wstępie współpraca francuskich czynników oficjalnych, gospodarczych, oraz prasy ułatwiła misji polskiej realizację jej zadań z wielką obopólną korzyścią.

Wyjazd misji był jednocześnie nie zwyczajnym posunięciem o charakterze propagandowym, gdyż w czasie tej podróży starano się zainteresowane czynniki w sposób jaknajbardziej wyczerpująco informować o sytuacji gospodarczej Polski i jej aktualnych problemach ekonomicznych. Niewielkie stosunkowo rozmiary wymiany handlowej pomiędzy Polską a Marokko i Algierem mogą być wydatnie pogłębione. Doraźnym fragmentarycznym wynikiem tej podróży gospodarczej jest decyzja sfer gospodarczych Algieru i Marokka w sprawie wzięcia zbiorowego udziału w najbliższych Targach w Poznaniu.

Głosy Niemców amerykańskich

mają być zapłatą dla Hoovera.

Sensacyjna wiadomość „Timesa” z Waszyngtonu.

— Londyn. — „Times” podaje sensacyjną wiadomość z Waszyngtonu, że deklaracja Hoovera, uznająca kwestię niemieckich żądań równości zbrojeń za sprawę wewnętrzną europejską, do której St. Zjednoczone nie mieszczą się nie będą — była podjęta wyłącznie względami wyborczymi. W ten sposób prezydent Hoover chciał pozyskać dla swej kandydatury głosy licznych obywateli amerykańskich, pochodzenia niemieckiego. Jak twierdzi dalej „Times”, autorem deklaracji był amerykański minister poczt Brown.

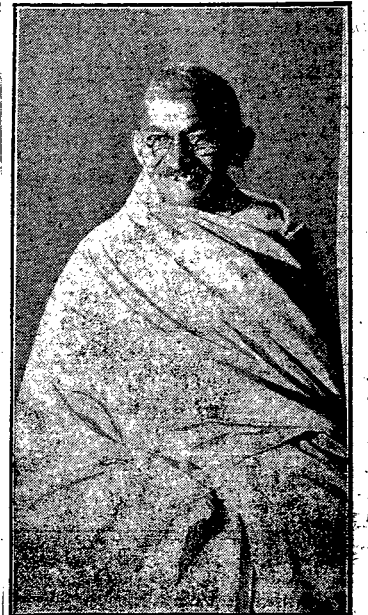
Również ciekawe szczegóły podaje „Times” na temat misji sen. Reeda. Wedle tych wiadomości podróz sen. Reeda do Europy miała początkowo posiadać charakter prywatny. Dopiero minister spraw zagranicznych, Stimson, dowiedziawszy się o podróży sen. Reeda, postanowił sko-

rzystać z jego znajomości polityki między narodowej i polecił mu wy badać nastroje francuskie i angielskie wobec zagadnień Dalekiego Wschodu. Po powrocie do St. Zjednoczonych, co nastąpi prawdopodobnie w październiku, Reed przedstawi Stimsonowi dokładne sprawozdanie. Obecnie Reed konstatuje, że zarówno w Anglii, jak i we Francji panują sympatie dla Japonii. Oba rządy nie podejmą żadnego kroku, który mógłby zniechęcić lub też skłonić Japonię do wystąpienia z Ligi Narodów.

Londyn. — Dzienniki dzisiejsze podają wiadomość, że wiceprezydent St. Zjednoczonych Curtiss w przemówieniu przedwyborczym w Chattanooga, w stanie Tennessee, oświadczył, że będzie walczył kategorycznie z każdą próbą anulowania wojennych długów zagranicznych.

batę na temat procedury mniejszościowej. Wybory trzech niestałych członków Rady Ligi Narodów nastąpią w dniu 3-go października.

„Journal de Nation” przewiduje, że wybrane zostaną: Polska, Czechosłowacja i Meksyk. Natomiast Turcja otrzymać ma przewodnictwo jednej z komisji zgromadzenia. Przewodniczącym 13 sesji zgromadzenia Ligi Narodów będzie zapewne delegat Grecji Politis.



Mahatma Gandhi.

Duchowy przywódca hindusów Mahatma Gandhi rozpoczął w więzieniu w Yeravda głodówkę na znak protestu przeciwko projektowanej przez rząd angielski ordynacji wyborczej do ciał ustawodawczych w Indiach.

Gandhi kona powoli

Anglia zgodzi się na żądanie Gandhiego. Londyn. — Według ostatnich wiadomości z Indii, Gandhi jest już w stanie zupełnego wyczerpania. Oczy nie mają blasku. Gandhi leży pod drzewem, nie będąc w stanie się ruszyć.

Według opinii lekarzy Gandhi nie będzie mógł przetrzymać dłużej jak 30 godzin. Twierdzą oni, że o ile Gandhi ma prowadzić głodówkę jeszcze ponad 30 godzin, niema żadnej nadziei na powrót jego do normalnego stanu zdrowia.

Poona. — W wywiadzie przedstawicieli agencji Reutersa Gandhi oświadczył, że pierwsze głodówkę, o ile Mac Donald przyjmie w całości projekt układu z parjasami.

Bombay. — W tut. kołach międzynarodowych panuje wielki niepokój z powodu zwłoki rządu angielskiego w odpowiedzi na depeszę Gandhiego. Obawy te są tem większe, że stan zdrowia Gandhiego, który w tej chwili pości już 132 godziny, jest b. niepokojący. Gandhi wykazuje wielkie wyczerpanie. Dotąd stracił 6 funtów na wadze.

Londyńskie biuro „United Press” dowiaduje się ze strony dobrze poinformowanej, że rząd brytyjski bez wątpienia zaakceptuje zawarte w Poonie porozumienie z nieznacznymi poprawkami. Zastrzeżenia rządu angielskiego — zdaniem kół brytyjskich — nie mogą być przeszkodą do przerwania głodówki przez Gandhiego.

Wobec niesłychanego podniecenia ludności indyjskiej komunikują ze strony tamtejszego ministerstwa, że zarówno w Londynie, jak i w Symla, sprawa ta stanowi najważniejsze zagadnienie dnia, lecz nie należy się przed poniedziałkiem spodziewać definitywnej odpowiedzi rządu brytyjskiego.

Nad czem obradować będzie

Zgromadzenie Ligi Narodów?

Genewa. — Rozpoczynająca się w poniedziałek doroczna sesja 13-go zgromadzenia Ligi Narodów, nie będzie — wedle tutejszych przewidywań — dyskuutować sprawy rozbrojenowej, ze względu na to, że problem rozbrojenowy należy obecnie do ogólnej konferencji rozbrojenowej. W kołach sekretariatu Ligi Narodów przewidują, że również kwestie ekonomiczne nie odegrają w debatach zgromadzenia Ligi Narodów ważniejszej roli, ze względu na to, że przygotowanie ogólno-swiatowej konferencji gospodarczej i finansowej, powierzonej zostaje w Lozannie specjalnemu komitetowi ekspertów gospodarczych. Jedyne komisja europejska przy Lidze Narodów zajmie się problemami gospodarczymi i finanso-

wymi Europy środkowej i wschodniej na podstawie raportu ostatniej konferencji w Stresie.

Należy natomiast spodziewać się poruszenia na forum zgromadzenia Ligi Narodów, przez delegację chińską, sprawy mandzurskiej.

Ponadto zgromadzenie Ligi Narodów zajmie się problemem zmian personalnych w sekretariacie Ligi Narodów w związku z ustąpieniem sekretarza generalnego Ligi sir Drummonda, oraz projektami oszczędnościowymi, wysuwanymi przez Anglię.

Można spodziewać się również dyskusji mniejszościowej na 6 komisji Zgromadzenia, gdzie dorocznym zwyczajem delegacja niemiecka wywoła zapewne de-



Zjazd dyrektorów P. K. P.

W gmachu Ministerstwa Komunikacji w Warszawie odbyły się obrady zjazdu dyrektorów Kolei Państwowych. Na ilustracji naszej widzimy członków zjazdu wraz z ministrem Komunikacji inż. Butkiewiczem (1) i wiceministrem inż. Gallo tem (2).

DŹWIĘKOWE „GRAND-HINO“
TRAGEDIA AMERYKAŃSKA
 W rol. pl. Sylvia Sydney, Frances Dee i Phillips Holmes
 Nad program: Święta groteska rysunkowa
 oraz Dźwiękowy Przegład Wydarzeń.
 Ceny miejsc zwykłe. Szczerboly w atłasach.

TELEGRAMY

NIEMCY NADAL BOJKOTUJĄ KONFERENCJĘ ROZBROJENIOWĄ

Genewa. — Przewodniczący komisji rozbrojeniowej Henderson, odracając na kilka dni przedmowy konferencji rozbrojeniowej uczynił to w nadziei, że zdoła porozumieć się z baronem v. Neurathem i naklonić delegację niemiecką do powrotu na łono konferencji rozbrojeniowej.

Tymczasem rozmowa, jaka wczoraj wieczorem odbyła się pomiędzy v. Neurathem a Hendersonem, nie posunęła na przód zamysłów przewodniczącego konferencji, ponieważ niemiecki minister spr. zagr. nie okazał się wcale skłonny do ustępstw. W rezultacie sytuacja pozostała bez zmiany, a Niemcy nie zamierzają nadal brać udziału w pracach konferencji rozbrojeniowej.

JAPONIA MYŚLI O AZJATYCKIEJ LIDZE NARODÓW

Tokio. — Japoński minister spraw zagranicznych Gen. Arati przyjął na konferencji przedstawicieli prasy zagranicznej, oświadczając, że Japonia gotowa jest współpracować dalej z Ligą Narodów. Gdyby jednak na radzie Ligi zapadły decyzje nieprzychylnie dla Japonii, to gotowa ona stworzyć nową azjatycką Ligę Narodów.

CZECHOSŁOWACJA SKŁONNA DO USTĘPSTW TERYTORJALNYCH NA RZECZ WĘGIER.

Wiedeń. — Dzienniki wiedeńskie donoszą z Budapesztu: „Pesti Hirlap” ogłasza oświadczenie b. ministra spraw zagranicznych d-ra Gustawa Gracza o rokowania jego z d-rem Beneszem. Dr. Gratz zaznaczył, że dr. Benesz oświadczył w czasie ostatniej konferencji w Pradze, że stoi nadal na stanowisku wyrażonym w roku 1921.

Dr. Benesz oświadczył wówczas, że Czechosłowacja byłaby skłonna do ustępstw terytorjalnych na rzecz Węgier. Równocześnie dąży ona do przymierza gospodarczego między Czechosłowacją a Węgrami, o ile możliwości także z udziałem Austrii.

KŁĘSKA WYBORCZA VENIZEŁOSA.

Ateny. — Wczorajsze wybory do parlamentu wykazały już na podstawie pierwszych rezultatów sromotną klęskę partii liberalnej, której przewodniczącym jest Venizelos. W chwili obecnej wiadomym jest, że wielu posłów partii liberalnej oddać musi swe mandaty swoim kontrkandydatom. Wedle dotychczasowych wiadomości przebieg wyborów spokojny.

CZYSTY KOMUNIZM CZY NEP?

Moskwa. — W centralnym Komitecie partii komunistycznej toczy się obecnie za kulisami żywa walka na temat taktyki, jaką zastosuje w najbliższych miesiącach polityka sowiecka.

Nie można jeszcze w tej chwili powiedzieć, kto wyjdzie zwycięsko z tej walki, czy prawe skrzydło partii pod kierunkiem Rykowa, który żąda pauzy w polityce zewnętrznej i powrotu do nowej polityki ekonomicznej, zainaugurowanej przez Lenina, dzięki czemu wieśniacy i kupcy prywatni otrzymaliby mieli dalsze ustępstwa, czy też zwycięży radykalne lewe skrzydło, które dąży do ostatecznego zwycięstwa idei komunistycznej.

START BALONÓW W BAZYLEI.

Bazylea. — W obecności licznych członków korpusu dyplomatycznego i tłumy widzów nastąpił w niedzielę koło godziny 16-ej start do 20-tych międzynarodowych zawodów Gordona Benneta, w których bierze udział 15 wolnych balonów.

Wobec południowo-zachodniego wiatru liczą się z tem, że balony zostaną uniesione na północny wschód, tak że prawdopodobnie wylądują w Niemczech, albo w państwach sąsiednich.

ZĘBY, korony, mostki, — wprawia
LEKARZ-DENTYSTA
 Usługi lekarza dentysty zachęca
 gdyż im nie wolno dotykać się pacjentów
 (Dz. Ust. Nr. 54 poz. 478)
 Broszura wydana — otrzymać można w kolegiarce,
 w Administracji placu „Czystości” lub od autora Leka-
 rza-Dentysty MICHAŁA GREJNIECA w Częstochowie,
 Aleja Naisów, Penny Mani (i Aiciei) nr. 70.

Wielka mowa Herriota

o niemieckich żądaniach zbrojeniowych.

Paryż. — W czasie bankietu, wydanego przez prezydenta Komisji finansowej Izby Malwygo na cześć francuskiego prezydenta ministrów w Gramat, Herriot w wielkiej mowie zajął się gospodarczo-politycznymi kwestiami, przede wszystkim jednak sprawą rozbrojenia, bezpieczeństwa i niemieckiego żądania równouprawnienia.

Herriot skorzystał z tej sposobności, by zająć stanowisko przeciwne niemieckiemu żądaniu i by obwinąć rząd Rzeszy o otwarte naruszenie traktatu wersalskiego.

Utworzenie kuratorium państwowego dla wychowania fizycznego młodzieży określił Herriot jako przygotowanie młodzieży do wojny.

„Francia — tak podkreślił Herriot — jest ożywiona tylko jedną myślą o pokoju. W tym punkcie nasz program, który dopiero niedawno w naszej odpowiedzi dla Niemiec przedstawiliśmy, jest jasny i niedwuznaczny. Prowadzimy politykę Ligi Narodów, wobec której wszystkie narody są równe i która zrywa z tajemniczymi procedurami, z których tylko wojny wynikają. Z radością stwierdzamy, że nie jesteśmy jedynymi, którzy oświadczyli, że ponowne uzbrojenie Niemiec, oznaczałoby powrót nowych, szalonych czynów.

Pewien minister, który nam stale zarzuca rzekome dążenie do hegemonii, osłania w dyplomatycznej nocy z wielką rezerwą zaznaczone zamiary, domagając się materialnego uzbrojenia i gwardii obywatelskiej. Rozporządzenie z 13 września organizuje młodzież w sposób, który ma ją przygotować do noszenia broni. Jedną z najbardziej smutnych spraw naszego czasu jest to, że musi się widzieć, jak nowa generacja, którą powinny być pocięci smutne doświadczenia jej ojców, zaprawia się w ćwiczeniach i działaniach, które nie mają nic wspólnego z moralnym rozbrojeniem i z pokojem. Jak mo-

żna dzieci uczyć sztuki zabijania? Jakiemu oszustwem jest mówić stale o materialnym rozbrojeniu, jeśli nie robi się niczego, by umożliwić moralne rozbrojenie i jeśli się pośrednio, albo bezpośrednio, publicznie, albo tajnie przygotowuje najniebezpieczniejsze siły życia do najstraszniejszego dzieła śmierci!

Francia, którą tak często ze złą wola oczerniano, może cały świat powołać na świadectwo, że nie jest dotknięta tą zarazą i że jej wychowanie narodowe ma inne cele na oku’.

Herriot wskazał następnie na szereg artykułów poważnych wojskowych francuskich, z których niewątpliwie wynika, że Niemcy chcą wystawić potężną armię, nie tylko dla ochrony kraju, lecz również mającą służyć, jako armia zaczepna.

W kwestii rozbrojenia oświadczył Herriot m. in., że aljanci z ostatniej wojny przyrzekli rozbroić się, ale zapomina się zbyt często o V-tym rozdziale traktatu wersalskiego i o objaśniającym dokumencie, złożonym przez Clemenceau w imieniu sojuszników, który stwierdza, że rozbrojenie Niemiec stanowi pierwszy krok do ogólnego rozbrojenia.

W sprawie bezpieczeństwa oświadczył Herriot, że Francia zgodnie z duchem i z literą artykułu 8-go statutu Ligi Narodów, posunęła swe rozbrojenie dalej, niż ktokolwiek inny. Sady rozjemcze, oraz sankcje wojskowe i gospodarcze są koniecznymi warunkami dla rozwiązania tego problemu. Narody życzą sobie pokój, ale jeszcze więcej bezpieczeństwa. Organizowanie pokoju musi przynieść ze sobą całkowite wykluczenie przemocy, jako środka do rozwiązywania międzynarodowych konfliktów. Wybitni członkowie Ligi Narodów pracują obecnie nad wypracowaniem programu rozbrojenia z uwzględnieniem sprawy bezpieczeństwa. W obecnych warunkach Francia zamierza trwać przy pełnym poszanowaniu traktatu pokojowego i statutu Ligi Narodów.

Gwiazda Hitlera blednie!

Szeregi zwolenników przersedzają się.

Lipsk. — Od czasu znanych wystąpień publicznych Papena i ogłoszenia ostatniego go dekretu gospodarczego, gwiazda Hitlera zaczyna powoli blednąć. Usuwają się z jego szeregów, przynajmniej w Saksonii, najlepsze siły, różne wpływowo osobistości i całe szeregi zwolenników. W Niemczech środkowych np. wszystkie Izby Przemysłowo-Handlowe i cały szereg poważniejszych przemysłowców, których nazwiska dla celów reklamowych znajdowały się często na łamach prasy narodowych socjalistów, wypowiedziały się obecnie zdecydowanie za programem rządu v. Papena, osłabiając tem samem, zwłaszcza podstawy finansowe partii hitlerowskiej, która — jak podaje prasa — mając blisko 40 milionów marek deficytu, walczy z dużymi trudnościami finansowymi.

TRAGICZNA PRÓBA SAMOCHODU ZE SMIGLEM.

Budapeszt. — Obecnie prowadzi się tu taj próby poruszania samochodu śrubami powietrznymi, a więc planuje się zbudowanie pewnego rodzaju „auta-Zeppelina”. Przy próbach osiągnięto już szybkość 500 km. na godz.

Wskutek złamania podwozia nastąpiła w czasie wczorajszych prób eksplozja, przyczem inżynier i monter zostali zabici. Drugi monter odniósł tak ciężkie rany, że wątpi się w jego wyzdrowienie.

TAJEMNICZA AFERA SZPIEGOWSKA NA POGRANICZU WŁOSKO - FRANCUSKIM.

Paryż. — Na pograniczu francusko-włoskim w miejscowości Ventimiglia nastąpiło ostatnio tajemnicze aresztowanie przez żandarmerję włoską urzędnika celnego włoskiego wraz z rodziną, oraz wyzszej osobistości z miejscowej kolonii francuskiej pod zarzutem szpiegostwa na rzecz Francji.

Władze włoskie zachowują ścisłą tajemnicę w sprawie śledztwa, dotyczącego afery szpiegowskiej i informują korespondentów paryskich, że celnik aresztowany został rzekomo za wykroczenia finansowe. Jednakże policja polityczna południowej Francji zaniekopojona jest do żywego poczynianiami włoskimi, gdyż — jak się okazuje — pogranicze obu krajów w dalszym ciągu jest terenem operacyjnym szeroko rozgałęzionej akcji wywia-

DŹWIĘKOWY TEATR „ODEON“

JEJ ERSELENCJA
MIŁOŚĆ
 z nową gwiazdą Francji ANNA BELLA
 Nad progr. Tygodnik Dźwięk. Paramount.
 Ceny miejsc zwykłe. Szczerboly w atłasach.

liwa, poczem nastąpi dalszy odlot do Fair banks, również na Alasce. Stąd zamierza Baba lecieć wprost do Oakland w Kalifornii.

Gigantyczny ten lot finansowany jest przez wielki dziennik japoński „Hotzei-Szinbun”.

PCZYCY DLA CUKROWNI POLSKICH.

Warszawa. — W dniu 21 b. m. podpisa we zostali w Londynie między grupą banków angielskich z British Overseas Bankiem na czele a obu polskimi Związkami przemysłu cukrowniczego na kredyty niezbędne dla przeprowadzenia zbliżającej się kampanji cukrowniczej. Ogólne su ma obecnie uzyskanych pożyczek wynosi 800 tysięcy funtów szt., z czego 500 tysięcy funtów otrzymuje Związek zachodniopolskiego przemysłu cukrowniczego w Poznaniu, a 300 tysięcy funtów szt. Związek zawodowy cukrowni b. Królestwa Polskiego, Wołyńa, Małopolski i Śląska w Warszawie.

PARYŻ CHCE SIĘ ZAOPATRYWAĆ W POLSKIE MIĘSO.

Toruń. — W Toruniu bawiła delegacja rady miejskiej m. Paryża z przewodniczącym rady Quentin'em na czele, która objeżdża ośrodki gospodarcze centralnej i północnej Europy, badając możliwości eksportu artykułów żywnościowych — dla celów apro wizacji stolicy Francji.

Goście francuscy po przybyciu do Polski zwiedzili już Gdynię i port gdynijski, a następnie udali się do Grudziądza. Delegacja pragnie nawiązać stosunki z betonarniami zachodnich ziem Polski i zbadać możliwości dostarczania przez rzeźnię biekonów i mięsa dla celów zaopatrywania miasta Paryża.

STADA WILKÓW POJAWIŁY SIĘ W ŚLONIMSKIM.

Widno. — Z powiatu słonimskiego nadchodzą wiadomości, że na terenie gminy kostrowickiej pojawiła się duża ilość wilków, które poczyniły znaczne spustoszenie wśród żywego inwentarza. Miejscowe władze powiatowe zamierzają w związku z tem urządzić w najbliższym czasie wielką obławę.

SENSACYJNE ARESZTOWANIE W STANISŁAWOWIE.

Lwów. — W Stanisławowie na dworcu kolejowym aresztowała policja dyrektora szpitała w Nowym Jorku d-ra Bernarda Frenkla pod zarzutem handlu żywym towarem.

W czasie rewizji osobistej znaleziono u aresztowanego znaczną sumę pieniędzy oraz liczne materiały kompromitujące w postaci korespondencji i zapisków. W toku dochodzeń stwierdzono, że dr. Frenkel werbowwał w Stanisławowie młode dziewczęta, rzekomo na posady pielęgniarzek w isoim szpitalu. Ogółem zaangażował on 4 ładne panny, które miały razem z nim wyjechać do Gdańska i stamtąd do Ameryki. Pieniądże na kosztą paszportowe dostarczał dzierewczotom dr. Frenkel.

ARESZTOWANIE WYWOŁAŁO W STANISŁAWOWIE WIELKĄ SENSACJĘ.

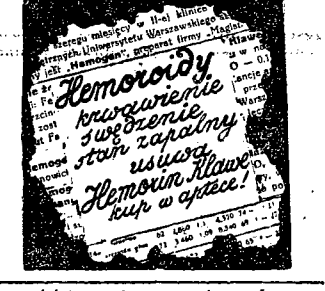
POŻAR ZNISZCZYŁ WIEŚ DMYSTRZE.

Lwów. — Wielki pożar wsi Dmystrze koło Szczercza, w pow. lwowskim, który wybuchł w sobotę rano, trwał cały dzień i został zlokalizowany dopiero późno w nocy przy pomocy straży pożarnej ze Lwowa i 10 ochotniczych straży pożarnych z okolicznych miejscowości.

Pastwą ognia padło 156 budynków, w tem 53 domów mieszkalnych, cały dobytek mieszkańców wraz ze zbiorami. Szkody wynoszą kilkadziesiąt tysięcy zł.

TRZY OFIARY KATASTROFY MOTOCYKLOWEJ.

Katowice. — W niedzielę rano na szosie, prowadzącej z Bogucic w kierunku Murcki, zdarzyła się katastrofa motocyklowa. Na zakręcie szosy zdarzył się w pełnym pędzie dwa motocykle, które uległy zupełnemu rozbiciu. Ofiary katastrofy, a mianowicie pp. Antoni Priebie, Maks Klujbek i Jadwiga Dchernitzowna



dowczej i to zarówno ze strony francuskiej, jak i włoskiej.

Gen. Wł. Sikorski o znaczeniu przymierza francusko-polskiego.

Paryż. — Gen. Wład. Sikorski zamieszcza w „Journal de Debats” wielki artykuł p. t. „Polityka wschodnia Niemiec i zagadnienie jedności Europy”.

W artykule podkreśla gen. Sikorski, że przymierze francusko-polskie stanowi najpewniejszą gwarancję pokoju w Europie. Przymierze to nie jest ofensywne i nie może służyć dla jakichkolwiek celów polityki aneksyjnej, ponieważ ani Francia, ani Polska nie żywią chęci imperjalizmu politycznego lub gospodarczego. Najlepszym dowodem tego jest ścisła współpraca obu tych państw przy Lidze Narodów.

Istnienie przymierza francusko-polskiego go zapewnia — zdaniem gen. Sikorskiego — spokojną przyszłość Europy, tembardziej, że broni ją przed zbrodniczymi dążeniami, zmierzającymi do stworzenia chaosu.

W artykule swym zaznacza gen. Sikorski, że armia polska jest najsilniejsza i jest ona najlepiej zorganizowaną siłą wojskową w Europie środkowej. Artykuł gen. Sikorskiego wywołał w Paryżu duże wrażenie.

LOTNIK JAPONSKI ROZPOCZĄŁ LOT PRZEZ PACYFIK.

Sabishiro. — Lotnik japoński Baba wystartował w sobotę na jodnopłotowcu do lotu przez Ocean Spokojny. — Baba leci w towarzystwie nawigatora i radjotelegrafisty. Jako pierwszy etap lądowania obrano Nomę na Alasce, które osiągnięte ma zostać po 31-godzinnym locie. Tu nastąpi zaopatrzenie w zapasy pa-

odnieśli ciężkie obrażenia i zostali przewiezieni do szpitala w Bogucicach.

Sensacyjne aresztowania

Sekretarz zw. kupców i przemysł. na usługach Sowietów.

Łódź. — Od pewnego czasu organa policyjne zauważyły wśród komunistów łódzkich ożywioną działalność, która jednakże nie przejawiała się nazwętną, lecz była dobrze konspirowana. Po pewnym czasie ścisłych obserwacji policja przeprowadziła rewizję w dwu drukarniach łódzkich.

W drukarni Weisbrota przy ul. Piotrkowskiej znaleziono około 200 kg. bibuły komunistycznej.

Stwierdzono, że w drukarni tej tłoczono broszury, ulotki i książki, przeznaczone dla propagandy wywrótowej na Kresach Wschodnich. Transporty bibuły odchodziły do Lucka, Równego, Tarnopola i t. p.

W drukarni Landego znaleziono rów-

nież wiele kompromitującego materiału. Obie drukarnie, będące roszadnikami propagandy przeciwpaństwowej, opieczątowano.

Ogółem aresztowano 14 osób, wśród nich Bolesława Salcmna, sekretarza centrali kupców i przemysłowców województwa łódzkiego, znanego z racji zajmowania poważnego stanowiska bardzo szeroko wśród łódzkich eler kupieckich i przemysłowych. Aresztowane razem z nim żona i jej siostra zostały wypuszczone na wolność, zatrzymano natomiast w areszcie 15-letniego syna Salcmna, ucznia szóstej klasy gimnazjum żydowskiego w Łodzi.

Z Włocławka donoszą również o likwidacji tajnej drukarni komunistycznej. W mieszkaniu niejakiego Moszka Hechta wykryto szapirografl i większą część odezw komunistycznych, przygotowanych w paczkach do rozkolportowania i wysyłki na wieś.

KRONIKA

Wtorek
27
WRZESIEŃ

Dzisiaj — Kosmy i Damjana
Jutro — Wacław kr.
Wschód słońca o godzinie 5.37
Zachód — 17.32
Kalendarzyk historyczny:
Zwycięstwo pod Kirchholmem
w 1605 roku.

— **Z Zrzeszenia Sodalicyj.** We wtorek, dn. 27 b. m., w rocznicę śmierci ks. Piotra Skargi, z inicjatywy Sod. Int. Męskiej zostanie odprowadzona na Jasnej Górze przez O. Generała msza św. o godzinie 6-ej rano w intencji uzyskania łask bożych do rychłej beatyfikacji tego naszego wieszca narodowego.

— **Nabożeństwo żałobne dla szkół** za duszę s. p. prezyd. Mościckiej. Prezydium Międzyszkolnej Komisji Porozumiewawczej niniejszem komunikuje, że w czwartek, dnia 29 b. m., odbędzie się w katedrze o godz. 10 rano nabożeństwo żałobne za duszę żony p. Prezydenta s. p. Michałiny Mościckiej.

Wszystkie Szkoły średnie, zawodowe i powszechne są proszone o przybycie do katedry ze sztandarami z krepą.

— **Akademia** ku czci s. p. prezyd. Mościckiej w sali Rady Miejskiej. W czwartek dnia 29 b. m., jako w dzień Inuenin s. p. Pani Prezydentowej Mościckiej, Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet i Rodzina Wojskowa urządzają akademię w sali Rady Miejskiej. Na program złożą się: przemówienie o życiu i działalności s. p. Prezydentowej, część koncertowa i deklamacja.

Do urzędów oraz organizacji rozesłano oddzielne zaproszenia, osoby prywatne, które nie wchodziły w skład stowarzyszeń, a pragną uczcić pamięć Dostojnej Zmarłej — zarządy obu Organizacji zapraszają niniejszem uprzejmie. Początek Akademii o godz. 19, wstęp bezpłatny.

Z obchodu tygodnia propagandowego „Strzelca”

Jak to już donieśliśmy, propagandowy tydzień „Strzelca” rozpoczął się w ub. sobotę o godz. 8-ej wiecz. capstrykiem i pomyslowo urządzonym na placu przed Magistratem obozem żołnierskim.

Obok zaimprovizowanych namiotów rozpalono ogniska, przy których rozłożyła się brać strzelecka, tworząc malowniczy obraz biwaku obozowego, a chór „Pochodnia” wykonał szereg pieśni legionowych, zwiększając efekt tej porażki pierwszy urzędzonej w Częstochowie imprezy.

Biwakujących odwiedzili d-ca 7-ej Dywizji gen. M. Dabkowski, prezes Związku Strzeleckiego dr. Skotnicki, kom. 27 Obw. strzeleckiego kpt. Filar, wicestara Bielańska i z ramienia Magistratu st. ref. p. Kozłowski.

Do licznie zebranej publiczności przemówił z trybuny pułk. dypl. Myszkowski, poczem wznosił okrzyk na cześć p. Prezydenta Mościckiego i Marsz. Piłsudskiego, a orkiestra 27 p. odegrała hymn narodowy. Następnie kompanie „Strzelca” i odz. P. W. przy dźwiękach orkiestry przeciągnęły ulicami miasta.

W niedzielę, o godz. 12-ej, t. j. w drugim dniu tygodnia propagandowego w kinie „Atlantic” odbyła się akademja strzelecka, na której przemówienie o znaczeniu „Strzelca” wygłosił prof. Gadamski, zaś chór „Pochodnia” pod batutą p. W. Leszczyńskiego wykonał szereg pieśni.

Na zakończenie akademji wyświetlono

film propagandowy, który powtórzony zostanie w „Grand-Kinie” we wtorek o godz. 4-ej po poł.

— **O racjonalny wymiar podatku dochodowego.** Na skutek starań Rady Narodowej Rzemiosła Polskiego, Rady Izb Rzemieślniczych, oraz szeregu organizacji, ministerstwo skarbu wystosowało do izb skarbowych okólnik w sprawie wymiaru podatku dochodowego rzemieślników.

W okólniku tym ministerstwo skarbu poleciło, aby ustalanie dochodu na podstawie norm średniej dochodowości (10 proc. od obrotu) stosowano jedynie w okolicznościach wyjątkowych. Zasadniczo punktem wyjścia do wymiaru podatku powinno być zeznanie o dochodzie, złożone przez płatnika, przyczem urzędy skarbowe uwzględniać mają indywidualne warunki poszczególnych przedsiębiorstw.

Z zebrania Zrzeszenia

Abonentów Prądu Elektrycznego.

Częściowy strajk „elektryczny” czy całkowity? — zdecyduje zebranie ogólne.

W ub. niedzielę po południu z inicjatywy Zarządu Zrzeszenia Abonentów Prądu Elektrycznego odbyło się w sali Tow. Rzemieślniczego zebranie przedstawicieli organizacji gospodarczych, wchodzących w skład Zrzeszenia, celem wytyczenia dalszej linii walki o tańszy prąd elektryczny w Częstochowie. Przy stole prezydzjalnym zasiadli członkowie Zarządu: p. Musiał jako przewodniczący oraz pp. Wojciechowska, Dębski i Franke.

W przemówieniach wstępnych członkowie Zarządu przedstawili zebranym obecną sytuację na froncie walki o tańszy prąd, stwierdzając, iż najwidoczniej wskutek wjeści o nowej taryfie cen elektryczności, zapowiadającej ulgi przy większym zużyciu energii elektrycznej, wielu abonentom Elektrycznia zakłada już napowrót zdjęte liczniki, tymczasem ulgi te poprostu zawieszono są zbyt wysoko i korzystać z nich będą tylko „najwięksi” abonenci, zużywający b. znaczne ilości prądu, natomiast nawet i średni abonent nie uzyska absolutnie nic przy nowej taryfie, która ma na celu jedynie oddziaływać w kierunku spóstrzebowania przez szeroki ogół większej ilości energii elektrycznej. Ze nowa taryfa nie zadawalnia nawet poważniejszych abonentów, dowodzi tego fakt, iż np. Warszawa przeciwko niej protestuje, żądając obniżenia ceny prądu do 21 gr. za kilowatogodzinę. Wobec tego stanu sprawy, Zarząd Zrzeszenia występuje z wnioskiem o prowadzenie dalszej akcji bojkotowej w formie strajku włoskiego, t. zn. częściowego, któryby polegał na najdalej posuniętej oszczędności w używaniu światła elektrycznego, a więc palenia wszędzie: w sklepach, lokalach publicznych, mieszkaniach i t. d. tylko po jednej najmniejszej żarówce, zamiast kilku czy nawet żyrandol. Ponadto co kilka dni byłby urządzany demonstracyjny strajk ogólny jednolity. Zarząd uważa, że tak prowadzona akcja miałaby większe nawet szanse powodzenia, niż strajk ogólny, z pod którego wiele osób się wyłamuje. Decyzję podjęcia strajku musi powziąć ogólne zebranie członków Zrzeszenia, Zarząd pro-

RAMON NOVARRO

w nowem dwójkowym wydaniu „BEN-HURA” już wkrótce.

sił przeciw obecnym o wnioski.

W dwugodzinnej dyskusji zabierali głos liczni mówcy, przyczem większość z nich opowiedziała się za prowadzeniem strajku ogólnego.

Następnie postanowiono polecić Zarządowi zwołanie walnego zebrania członków Zrzeszenia i ogółu abonentów za tydzień lub dwa z tem, że na zebraniu zadana wiążące uchwały, jakiego rodzaju strajk ma być prowadzony: całkowity czy też włoski, częściowy.

W zakończeniu uchwalono zwrócić się do ogółu abonentów z wezwaniem do zapisania się wszystkich na listę członków i wpłacenia składek członkowskich po 2 zł. na rok, celem zebrania funduszy, niezbędnych na prowadzenie skutecznej akcji.

Nareszcie „Jedność”

wybrała nową radę nadzorczą.

Po dwóch bezskutecznych zebraniach w ub. sobotę wieczorem odbyło się zebranie z kolei walne zebranie reprezentantów Stow. Spółdz. „Jedność” celem wyboru nowej rady nadzorczej. Jak wiadomo, wybór ten był nader trudny do przeprowadzenia najpierw z powodu targów co do ilości mandatów w radzie dla posiadającej większość wśród reprezentantów p. P. S., a następnie wskutek braku porozumienia co do wysuwanych kandydatur.

Sobotnie posiedzenie zgaśli przewodniczący p. K. Browicz, mówiąc o staraniach, podjętych ostatnio dla osiągnięcia porozumienia.

W toku dyskusji zabierali głos: pp. Lulla z N. P. R. oraz Kaźmierczak i Dederko z P. P. S., przyczem z przemówień wynikało, że kompromis dla dobra „Jedności” zawarto wobec grozy piętrzących się trudności kredytowych spółdzielni.

Następnie przystąpiono do głosowania, w wyniku którego do rady nadzorczej wybrani zostali: pp. Augustyniak Andrzej 68 głosów, Brus Jan 69, Brzozowicz Wacław 69, Dederko Franciszek 69, Finke

Jan 69, Federowicz Konstjant 69, Jarumłowicz Romuald 65, Jegier Mikołaj 67, Kobylecki Wacław 67, Kachelski Zdzisław 67, Kurkowski Antoni 67, Lula Franciszek 67, Lesiak Stanisław 69, Miller Adam 67, Madejski Marjan 66, Stawczyk Władysław 69, dr. Słowiński Antoni 69, Święcki Wacław 69, Szmida Ferdynand 69, Warmuz Piotr 68, Zbierski Dominik 69; na zastępów wybrani zostali: Białek Jan 56 głosami, Szmítowa Janina 56, Hankiewicz Zygmunt 66, Sapota Teofil 67, Leletko Stanisław 67, Pałasz Władysław 67, Leszczyński Stanisław 56, Grzybowski Antoni 56, Rakacz Leon 56, Witkowski Wojciech 56, Tyracz Józef 56, Lenk Franciszek 56.

A więc w nowej radzie 7 mandatów przypadło P. P. S., 9 B. W. R. i 5 bezpartyjnej grupie dawnych członków Rady.

Na zakończenie przemówił delegat związku spółdzielni p. Dominko, wyrażając zadowolenie z osiągniętego kompromisu i życząc nowej radzie nadzorczej harmonijnej i pomyślnej pracy.

— **Z Zarządu Izby Przemysłowo-Handlowej w Sosnowcu.** W dniu 21 września r. b. odbyło się posiedzenie Zarządu Izby, na którym — po przyjęciu sprawozdań z ważniejszych prac Izby w okresie od dnia 29 czerwca b. r., złożonych przez starszego referenta Mgr. K. Gadamskiego, radcę prawnego Dr. J. Brauna i referenta T. Siekańskiego oraz po wysłuchaniu sprawozdania o stanie budowy gmachu Izby, wygłoszonego przez Prezesa inż. St. Gadamskiego — załatwiono szereg spraw bieżących.

W szczególności Zarząd oświadczył się za wystąpieniem do Izby Skarbowej w Kielcach w kwestji egzekucji skarbowych, ustalił dodatkową listę rzeczoznawców i kontrolerów zaprzysiężonych Izby, wreszcie załatwił kilka prób o subwencje. Dla uczczenia pamięci s. p. porucznika Zwikrki i inż. Wigury Zarząd wyasygnował 100 złotych na stypendjum dla najlepszego studenta Sekcji lotniczej Wydziału mechanicznego Politechniki Warszawskiej.

Z pobytu gości węgierskich na Jasnej Górze.

Była to komisja, zajmująca się budową

Zgodnie z zapowiedzią w ub. sobotę pociągami krakowskim o godz. 13.56 przybyła do Częstochowy pielgrzymka węgierska w liczbie 30-tych osób pod przewodnictwem J. E. ks. Arcybiskupa hr. Gyula Zichy z Kalocsa, potomka starożytnego rodu węgierskiego, znanego od czasów przybycia Węgrów do Europy. W pielgrzymce, urzędzonej z racji Jubileuszu 550-lecia Cudownego Obrazu na Jasnej Górze, wzięła również udział arcyksiężna Elżbieta Habsburska, siostra arcyksiężki Józefa, marszałka polowego honwędów w czasie wojny, pretendenta do korony węgierskiej. Arcyksiężnie towarzyszyły 9 dam dworu z hr. Schorsch na czele. Ponadto w skład pielgrzymki wchodziło: 10-ciu księży, kilku radców ministerjalnych i profesorów oraz kilku wojskowych z pułk. Woynich na czele. Na dworcu powitani gości: J. E. ks. Biskup dr. T. Kubina, O. Generał Pius Przedziński, księża prałaci Wróblewski i Mirecki oraz panie z sodalicyj, m. in. dr. Zakrzewska, p. Dziemianowiczowa i p. Frybesówna, która wręczyła arcyksiężnie Elżbięcie kwiaty. Z dworca na Jasną Górę pielgrzymka przybyła autobusem wraz z arcyksiężną, która nie życzyła sobie żadnych wyróżnień.

Na Jasnej Górze pielgrzymkę dostojnych gości powitał OO. Paulinów na czele z O. Generałem Piusem Przedzińskim, który wygłosił przemówienie po łacinie. W oczystym języku węgierskim powitał gości O. Marjan Toth. Po krótkiej modlitwie w kaplicy goście udali się do przygotowanych apartamentów. J. E. ks. Arcybiskup wraz z towarzyszącymi mu księżmi zamieszkał na Jasnej Górze, arcyksiężna Elżbieta zaś znalazła locum u SS. Urszulanek przy ul. 3-go Maja wraz z wszystkimi uczestnikami wyjazdu. Obiad spożyli wszyscy goście wraz z ks. Arcybiskupem na sali sodalicyjnej.

Wieczorem o godz. 7-ej J. E. ks. Arcybiskup hr. Zichy celebrował procesję marjańską po wałach klasztornych i na-

klasztoru OO. Paulinów w Búdapeszcie stępnie nabożeństwo przed ołtarzem szczytowym. W procesji i nabożeństwie wzięła udział pielgrzymka węgierska oraz wielka pielgrzymka sodalicyjna z Poznania, której ks. moderator wygłosił piękne kazanie. Po nabożeństwie J. E. ks. Biskup dr. T. Kubina wygłosił przemowę, w podniosłych słowach podnosząc tradycyjną, wielowiekową przyjaźń polsko-węgierską, poczem udzielił Pasterkiego Błogosławieństwa. — Szczęść i wieść im były rześciste iluminowane.

W niedzielę rano wszyscy goście węgierscy przystąpili do spowiedzi i Komunii św., a o godz. 8-ej r. J. E. ks. Arcybiskup hr. Zichy odprowadził w kaplicy mszę św. po której przemówił od ołtarza w języku węgierskim, podkreślając, iż pielgrzymka z Węgier przybyła na Jasną Górę, jak do szkoły ducha, aby skarby duchowe i kult Maryi Częstochowskiej przenieść ze sobą na ziemię węgierską.

W ciągu dnia uczestnicy pielgrzymki zwiedzali osobiście klasztor, wysłuchując objaśnień udzielanych przez O. Marjana Totha. Goście byli zachwyceni Jasną Górą, wymażając także głęboki podziw dla zwiedzonych uprzednio zabytków Krakowa.

Doniosłość pobytu pielgrzymki węgierskiej streszcza się głównie w tej okoliczności, że jej uczestnicy stanowią komisję, która zajmuje się urządzeniem klasztoru OO. Paulinów na Węgrzech, skąd się właściwie Zakon OO. Paulinów wywodzi. W Búdapeszcie, w pobliżu zamku królewskiego, nad Dunajem kosztem około 1 miliona złt. wybudują już w skale dominiowej kościół, a obecnie rozpoczęta będzie budowa 2-piętrowego klasztoru dla 12-tych OO. Paulinów. Trzech paulinów wydeleguje Jasną Górę.

W poniedziałek po rannem nabożeństwie na Jasnej Górze pielgrzymka węgierska, żegnana serdecznie przez OO. Paulinów, opuściła Częstochowę, udając się pociągami popiesznym o godz. 10.58 wprost do Búdapesztu.

Dźwiękowy Kino-Teatr „Nowości”

Wielkie arcydzieło Foxa z najrozkośniejszą parą nierozłącznych aktorów

Janett Gaynor i Charlie Farrell

BŁĘKITNA RAPSDODJA

Nad program: Dźwiękowy Tygodnik Foxa. Scenarzyści w Warszawie.

Co zeznali świadkowie w procesie p. Brassow?

W sprawie hrabiny Brassow przeciwko skarbowi państwa o zwrot majątków częstochowskich, sąd warszawski przesłuchał kolejno następujących dwóch świadków, a mianowicie: wicekonsula polskiego w Wiedniu, p. Zwolenia, który szukał aktów ślubu wielkiego księcia z p. Brassow, lecz znalazł tylko okładki bez papieru oraz b. naczelnika kancelarii ministerstwa dworu carskiego, generała Molosa, zeznał on, że car dał bratu swemu Michałowi obietnicę nadania żonie i jego dziecku nazwiska Brassow, a poza tem car polecił oberprokuratorowi przyspieszyć rozwód pani Brassow z jej poprzednim mężem Wulfertem.

Po zbadaniu wszystkich świadków akta będą przesłane do Sądu Okr. w Częstochowie, który wyznaczy termin merytorycznej rozprawy.

Spirytus i wódka potaniały o przeszło 20 procent.

W numerze 79 „Dziennika Ustaw” z dnia 24 b. m. opublikowane zostało rozporządzenie ministra skarbu, zniżające ceny wódek i spirytusu konsumcyjnego o przeszło 20 proc.

Po obniżeniu ceny na spirytus i wódki konsumcyjne, cena np. spirytusu konsumcyjnego 100 proc. do wyrobu wódek gatunkowych wynosić będzie 9 zł., zamiast poprzednich 13 zł. 30 gr., a więc różnica wynosi przeszło 4 zł. na litrze.

Oznacza to wylot w dotychczasowej sztywności cen artykułów monopolowych. Po niższej cenie za 1 litr wódki zwykłej 45 proc. wynosić będzie obecnie 5.10 zł., wylotowej 45 proc. — 6 zł., luksusowej 7.50 zł. Spirytus na cele domowe i lecznicze o mocy 90 proc. 9.80 zł.

Pozatem obniżone zostały ceny spirytusu w wydawanego luzem ze składów monopolowych do wyrobów galenowych, środków leczniczych i specyfików farmaceutycznych, dla aptek, szpitali, na cele laboratoryjne, do celów dezynfekcyjnych i do wyrobów alkoholu absolutnego do 9 zł. za 1 litr. 100 proc. spirytusu.

W sprzedaży detalicznej obowiązują już zniżane ceny począwszy od 29 września b. r.

Za niższą cenę spirytusu mają pojąć w najbliższym czasie inne artykuły monopolowe.

Obecnie przychodzi kolej na artykuły kartelowe.

Z zawodów konnych 7 p. a. l. na Zaciszu.

W ub. niedzielę, na zakończenie święta pułkowego, odbyły się doroczne jesienne zawody konne, urządzone staniem Kola sportowego 7 p. a. l. Dzięki pięknej pogodzie zawody zgromadziły liczne rzesze publiczności, która z zainteresowaniem śledziła przebieg konkursów.

Skład komisji sędziowskiej stanowili: przewodniczący — gen. bryg. M. Dąbowski, członkowie: pułk. dypl. J. Kapić, pułk. G. Aslanowicz.

Wyniki zaś były następujące: W konkurencji oficerskiej I stopnia pierwszą nagrodę zdobył por. Borkowski na „Timesie”, drugą por. Hajewski na „Pogromie”, trzecią ppłk. Rode na „Windzie”.

W konkurencji oficerskiej II stopnia pierwszą nagrodę zdobył por. Kowalski na „Waligórze”, drugą por. Hajewski na „Pogromie”, trzecią por. Borkowski na „Timesie”, czwartą karam. hr. Potocki na „Młynarzu”.

W konkurencji parali pierwsze miejsce uzyskał: pp. Wanda Leska na „Migocie” z por. Kowalskim na „Waligórze”, drugie p. Anna Leska na „Taku” z por. Izdebskim na „Rosłym”.

W konkurencji podoficerskiej pierwsze miejsce zdobył plutonowy Krysiak na „Nici”, drugie plut. Sieja na „Perle”, trzecie plut. Kowalski na „Orle”.

Po zakończeniu zawodów dowódca 7 p. a. l. u ogłosił wyniki, poczem zwycięzcom wręczono nagrody.

Niezwykły prezent dla Magistratu. W ub. sobotę do gmachu Magistratu przybył bezrobotny Zieliński, zamieszkały czasowo w korytarzu w barakach na

Stradomiu, który pozostawił troje drobnych dzieci w korytarzu, a sam się ulotnił, pozostawiając swą działkę bez żadnej opieki.

W ten sposób Zieliński wyraził swój protest przeciw bezskutecznym staraniom o mieszkanie w barakach.

Dzieci, z których najstarsze liczy lat 5, odesłano z woźnym do wydziału opieki społecznej, w celu oddania ich do przytulku.

Nocne dyżury aptek. W nocy z dnia 26 na 27 bież. miesiąca otwarte będą następujące apteki: p. Nowaka i Mandata — Stary Rynek 2, p. Włosńskiego — Kordeckiego Nr. 27.

Balon nad Krzepicami!

Przyleciał ze Szwajcarii i niesiony jest wiatrem w stronę Częstochowy!

W dzisiejszym numerze naszego pisma w telegramach, donosimy o starcie w Bazylei (Szwajcarii) 15 balonów różnych państw, w tem dwu balonów polskich.

Dziś o godz. 12-iej w południe otrzymaliśmy telefonicznie sensacyjną wiadomość, że jeden z balonów unosi się nad Krzepicami, lecz z powodu dość znacznej wysokości, na jakiej znajduje się balon trudno jest rozpoznać, do jakiego państwa należy.

Ponieważ balon ten posuwa się b. wolno, obserwujący go krzepiczanie odnoszą wrażenie, że załoga balonu poszukuje miejsca do wylądowania na tamtejszych terenach. Jednakże balon prądem powietrza niesiony jest w stronę Częstochowy.

Zamach samobójczy. 18-letnia Franciszka Dąbrowska, robotnica, zamieszkała w domu miejskim przy ul. Sobieskiego nr. 13, z niewiadomych powodów wczoraj o godz. 1-iej w południe wypila dość znaczną dawkę esencji octowej.

Niedoszła samobójczyźnie przewieziono do szpitala na ul. Jasną.

Pożar stodoły. We wsi Zbory gm. Popów, w stodole Stefana Kokota powstał pożar od zaproszenia ognia, wskutek czego spaliła się wspomniana stodoła wraz ze zbiorami. Straty 1.000 zł.

Postrzelenie przemysłowca w Truskolasach. W ub. niedzielę o godz. 21-iej m. 15, około wsi Truskolas, gm. Panki, został postrelony w prawą łopatkę przez strażnika granicznego w czasie ucieczki z przemytem 19-letni Walenty Noga, zamieszkały w Truskolasach, który pozostaje na kuracji w szpitalu w Kłobucku.

Koszyk piasku w kominie! Niebdał Antoni (Chłopickiego 251) zameldował policji, że gospodyni jego, Józefa Lubczyk, zam. tamże, wyspała do przewodu kominowego koszyk piasku, by w ten sposób zmusić go do wyprowadzenia się.

Za odmowę przejazdujki przeczaj opone u roweru. Wójcicki Alfons (Rocha 144) zameldował policji, że na ulicy św. Rocha spotkał go Stanisław Kleszczewski (Mazowiecka 14) i zażądał od niego papierosa, a kiedy oświadczył mu, że papierosów nie posiada, wówczas Kleszczewski chciał, aby Wójcicki dał mu rower dla przewiezienia się. Wójcicki odmówił mu i tego, a wówczas Kleszczewski szczyrymiem przerznął mu u roweru opone i detkę, wyrządzając straty na 3 zł.

TEATR „ODEON” wyświetla świetny film francuski p. t. „Jej ekscelencja miłość”. Odwieczna bajka o kopciuszku i pięknym królewiczu, bajka, zawsze miłe słuchana na ekranie, w przygodzie sympatycznej panny bufetowej z danciną, o której rękę ubiegają się aż dwaj eleganccy panowie: młody dyrektor fabryki i stary, sześciokrotnie już rozwiedziony, baron. Akcja rozwija się w atmosferze komedii mieszczańskiej, operując zrzecznymi, pełnymi humoru pomysłami i efektami. Całość przepojona jest specyficznym dowcipem paryskim, utrzymany w granicach dobrego smaku, to też bawi znakomicie i pozostawia przyjemne wrażenie. Młody utracjusz, który szantażuje radę rodzinną zarczyniami z panią bufetową, o ile mu nie podwyższą pensji, stary weteran sześciokrotnego hymenu, wstępujący po raz siódmy w związku małżeńskie; bogata i swawolna panna, która ucieka do Nicei z nauczycielem gimnastyki; ojciec bohaterki, nieco ograniczony umysłowo fryzjer, a nie-żongler, który bawi wytworne towarzystwo przy stole sztuka rzućcia talerzami i ciastkami — oto galeria komedijnych figur, zgromupowanych dokoła jejdynej, istotnie zajmującej osoby; jest nią Annabella w roli panienci z baru, Śliczna Annabella zadziwia grą, pełną fine-

zji i szczeroci. Obok niej zastępuje na uwagę stary komik Prince, w swoim czasie nader popularny na ekranie. R. Treville w roli młodego birbanta gra lekko i z humorem. Zdjęcia i udźwiękowanie pierwszorzędn. — Nad program grzeska i tygodnik dźwiękowy Paramountu.

Kronika sportowa.

W ub. niedzielę o godz. 10-iej rano, jako w pierwszym dniu Ogólnopolskiego Tygodnia Strzeleckiego Obrony Narodowej, odbył się bieg na przełaj. Start biegu wyznaczony był koło nowowbudowanego gmachu poczty, gdzie zebrała się starszyzna strzelecka, z prezesem Skotnickim na czele, komendant obwodowy P. W. i W. F. major Kowalski i t. d. Do biegu stanęło 26 zawodników z różnych miejscowych organizacji sportowych. Trasa biegu była następująca: poczta — Jasna Góra — dom Dowództwa dywizji w III Alei. Pierwsze cztery miejsca zdobyła „Brygada” ze swym niezawodnym mistrzem lekkoatletyki Wieszczkiem na czele. Wieszczek przybył w dobrym czasie 9 min. 51 sek. Kulej w czasie 9 m. 55 sek., trzeci Leszczynski 10 m. 2 sek. W ogólnej kwalifikacji drużynowej pierwsze miejsce zajęła „Brygada” — 10 pkt. drugie — WKS. 27 pp., trzecie ZTGS.

Kierownikiem biegu był p. Dobrowolski. Organizacja wzorowa. Rozdanie nagród odbędzie się 2 października rb.

W pierwszym dniu lekkoatletycznego meczu Czechosłowacja-Polska w Pradze w biegu na 5 km. uzyskał zwycięstwo nasz mistrz Janusz Kusociński, który przyszedł do mety pierwszy w czasie 15.12. W skoku wwyż zwycięstwo uzyskał Pławczyk, uzyskując wynik 185 cm. Bieg na 800 m. przyniósł piękny sukces naszym zawodnikom. Kuźmicki i Maszewski pokonali obydwo swoich rywali dr. Drodzki i Dostala. Fatalnie natomiast wypadła dla nas sztafeta 4x100 m. Sztafeta nasza została zdyskwalifikowana na skutek wadliwej zmiany pałeczki między Czyżem a Biniakowskim i przez to nie zdobyliśmy w tej konkurencji ani jednego punktu. Wskutek tego po pierwszym dniu zawodów Czechosłowacja prowadzi 37 i 2/3 pkt. przed Polską, która zdobyła 35 i 1/3 pkt.

Drugi dzień zawodów międzypaństwowych Czechosłowacja — Polska w Pradze zgromadził na stadionie sportowym około 8.000 widzów. Jako pierwszą konkurencję rozegrano 400 m. z płotkami, do której startowało 4 zawodników. Jako pierwszy przybył do mety Polak Kustrzewski w dość dobrym czasie 58,1. Niezwykle emocjonujący był bieg na 200 metr. czeski zawodnik Hejduk zwyciężył w czasie 22,8. W rzucie oszczepem barwy polskie znalazły się na pierwszym miejscu, dzięki Turczykowi, który wykonał niezwykle ładny i efektowny rzut na dystansie 64,44 mtr. Do biegu na dystansie 1.500 m. startowało 4 zawodników podwóch z każdej reprezentacji. Aczkolwiek w biegu tym nie startował — jak się tego spodziewano — Kusociński, to jednak pierwsze miejsce przypadło w udziale Polsce. Jako pierwszy przybył do mety oklaskiwany gorąco przez publiczność Kuźmicki, w czasie 4,07,8. 2) Szymeł (Cz) 4,08,8; 3) dr. Drodza. Do rzutu dyskiem stanęli t. zw. „olbrzymi” Heljasz i Douda. Konkurencja ta przynosi barwom polskim wspaniały sukces w postaci nowego rekordu polskiego, zdobytego przez Heljasza, który rzucił 45,49 m. zdobywając pierwsze miejsce, 2) Douda (Cz) 44,54, 3) Wieteczek (P) 40,94 m. W skoku o tyczce zdecydowany został ostateczny wynik zawodów albowiem 5 pkt. zdobytych przez Polaka Schneidera, który uzyskał ładny wynik 3,70 i pierwsze miejsce, wystarczyło dla reprezentacji polskiej dla zdobycia zwycięstwa. Jako ostatnią konkurencję rozegrano sztafetę 4x400. Przeczem sztafeta czechosłowacka ustaliła nowy rekord czechosłowacki w czasie 3,23,6 (lepszy o 1 sekundę od poprzedniego). W ogólnej punktacji nieznaną przewagę zdobyła Polska, uzyskując 76 i 1/3 pkt. nad reprezentacją czechosłowacką, która zdobyła 75 i 2/3 p.

UDZIELAM

lekcji muzyki na fortepianie. Aleja Wolności nr. 29 m. 3, Niemiryz. 2477

POKÓJ

umeblowany do wynajęcia. Ślaska nr. 6 m. 1, prawy parter. 2477

Ostatnie wiadomości. Otwarcie Ligi Narodów

Genewa, 26.9. — Dziś rano pod przewodnictwem premiera irlandzkiego de Valery nastąpiło otwarcie 13-jej sesji zgrumadzenia Ligi Narodów. Na przewodniczącego sesji upatrzyony był Polittis.

Na posiedzeniu nie zostanie utworzona komisja rozbrojeniowa wobec toczących się ogólnych obrad rozbrojeniowych.

Po południu odbędzie się tajne a następnie publiczne posiedzenie zgromadzenia.

Układ hinduski

zaoprowany przez Mac Donalda.

Simla, 26.9. — Urzędowo donoszą, iż Mac Donald zaoprowany układ zawarty w Poona między przedstawicielami hinduów a kastą parjasów.

Zaoprowanie układu przyjęte zostało na dzisiejszym posiedzeniu zgromadzenia narodowego owacyjnymi oklaskami.

Gandhi przerywa głodówkę!

Już pije sok z pomarańczy i kozie mleko z wodą.

Poona, 26.9. — Gandhi od dziś przerywa się do zaprzestania głodówki. Lekkarz zalecił mu spożywanie soku z pomarańczy, a następnie koziego mleka, rozcieńczonego w gorącej wodzie.

Krwawe zającia

W KOLONJI.

Berlin, 26.9. — Do poważnych demonstracji komunistycznych doszło w Kolonji. Policja w czasie likwidowania pochodu w dzielnicy robotniczej została obrzucona kamieniami, prócz tego z tłumu padły strzały, na które policja odpowiedziała salwą. Z osóro demonstrantów 1 jest zabity a kilku odniosło ciężkie rany, zaś 2-ch policjantów — lekkie rany.

Strzelanina powtórzyła się potem między komunistami a narod.-socialistami, przyczem po obu stronach szereg osób odniosło ciężkie rany.

Wzorem lat ubiegłych Związek Nauczycielstwa Polskiego w Częstochowie urządza w bieżącym roku Kursy doskonalące dla tych, którzy nie ukończyli 6 i 7 oddziału. Po złożeniu egzaminów przed Komisją Egzaminacyjną kandydaci otrzymają świadectwa z ukończeniem 7 oddziałów szkół powszechnych.

Opłata miesięczna wynosi 8 zł., dla niezamężnych ustępstwa. Zapisy przyjmuje kancelaria kursów przy II Alei L. 35 (szkoła) codziennie w godzinach od 17—19 do dnia 5 października r. b. włącznie.

Wyjaśnienie.

Na wziankę p. t. „Nieuczynny woźnica” w Nr. 219 „Gońca Częstochowskiego” wyjaśniam, że nieprawda jest abym przyzwłaszczając siemę 217 zł. i 70 gr. Handelsmanowi, a prawdą jest że Handelsman Mordka jest mi winten 26 zł. 65 gr. za moją pracę, o co wystąpiłem na drodze sądu, jako i o fałszywe zameldowanie w policji, gdyż nigdzie nie byłem woźnicą a u Handelsmana byłem inkasentem. Nazwanie mnie woźnicą jest to zwykła złośliwość.

Józef Lisowski.

DO EMERYTÓW KOŁEJOYCHY Zarząd Sekcji emerytów kolejowych w Warszawie. Otwarcie 13-jej sesji zgrumadzenia Ligi Narodów. Na przewodniczącego sesji upatrzyony był Polittis.

ZGUBIONO książkę Kasy Chorych wydaną na imię Filomena Dziurkowska, Nr. 9561.

ZGUBIONO książkę Kasy Chorych wydaną na imię Roberta Uberschlag. 1527

UNIEWAŻNIAM zyro swoje na wekslu z wystawienia Magistratu w Wąbrzeźna (Poznań) płatnym 23.XI. 1932 r. na sumę zł. 500.— Aleksander Miatk. 2474

CEMENT, papa, smola, gips, trzcina, gwoździe, drzewiczki, blachy. Katedralna 13, w podwórzu. 1525

POTRZEBNA od zaraz sympatyczna i subtelna osoba w wieku około lat 30, chrześcijańska, do zajęć domowych. Oferty do sklepu „Gońca” pod „Inteligentna”. 2475

DO WYNAJĘCIA pokój z kuchnią bez łoża. Wiadomość: ul. św. Barbary nr. 8 u gospodarza. 2471

SLUZAÇA młoda do wszystkiego, potrzebna zaraz. Focha nr. 83/89. 2476

50 TYS. ZŁ.

potrzeba na pierwszy numer hipoteki domu dochodowego w Alei. Oferty do sklepu „Gońca” pod „Hipoteka”. 1527

CHOROBY

serca, Basedow, reumatyzm, kurczaka. — Sanatorium Salus, Kraków, Przrodolecznictwo.

PALTA

i mundurki dla uczenia oraz wykwinne paletka dla dzieci polca. „Halina” Aleja Kościuski nr. 1/5. 1504

ZGUBIONO

numer rejestracyjny L. D. 81605. Znalazcę proszę o zwrot za nagrodą do sklepu „Gońca”. 2444

Współzawodnictwo kobiet.

Ostatnimi czasy napływ kobiet do wszelkiego rodzaju warsztatów pracy jest stosunkowo znacznie większy, aniżeli męczyzn. Jeżeli wziąć ostatnie pięć lat, to od r. 1927 liczba męczyzn, utrzymujących się z pracy najemnej wzrosła do chwili obecnej o 11,7 proc. (z 1.548 tys. do 1.729 tys.), gdy kobiet o 16,3 proc. (z 664 do 772 tys.).

Przytem okazuje się, że bezrobocie wśród męczyzn stale jest większe, aniżeli wśród kobiet. Tak więc na 100 męczyzn i kobiet, żyjących z pracy najemnej, w r. 1927 bezrobotnych było męczyzn 9, kobiet 8, w r. 1928 — 8 i 5, w r. 1929 5 i 4, w r. 1930 — 7 i 6, w r. 1931 — 12 i 8, w r. 1932 — 14 i 8.

Wyjaśnienia prawne.

Czy strona może żądać i w jakim trybie wstrzymania wykonania prawomocnej decyzji władzy administracyjnej?

Decyzja II Instancji administracyjnej jest prawomocna i ulega natychmiastowemu wykonaniu. Np. władza administracyjna nakazała ze względów sanitarnych zamknięcie pewnej fabryki.

Wnieślenie skargi nie zatrzymuje jednak wykonania decyzji prawomocnej i dlatego strona będzie zmuszona uciec się do przepisu art. 4-go ustawy o Najw. Trybunale Administracyjnym.

Jakie są uprawnienia pracowników firmy upadłej w okresie postępowania upadłościowego?

Samo ogłoszenie handlujejącemu upadłości, nie rozwiązuje umów z personelem o pracę. Umowy te trwają nadal, a zatem obowiązkiem syndyka masy upadłości jest doreczenie pracownikom 3-miesięcznego wypowiedzenia.

Pracownicy za wobec masy upadłości wierzycielami uprzywilejowanymi, mogą zatem uczestniczyć w zebraniach wierzycieli, głosować nad układem i t. p.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Czeszostowie rewiru IV pow. Czeszostowskiego, Stefan Stodółkiewicz zamieszkały w Czeszostowie przy ul. N. Panny Marii 55, w myśl art. 1148 i 1149 Proc. Ustawy, niniejszym obwieszcza, iż w dniu 12 stycznia 1933 roku o godzinie 10 rano w sali posiedzeń Piotrkowskiego Sądu Okręgowego Wydział Zamiejscowy w Czeszostowie na podstawie należności Anieli Tatarowej, Gleba Tatarowa i Borysa Tatarowa w kwocie 18.684 zł. z 1/10% kosztami, odbędzie się sprzedaż przez licytację publiczną nieruchomości miejskiej, położonej w Czeszostowie, przy ul. Reytana nr. 4, składającej się z 7-miu działków ziemi o powierzchni ogólnej 7 morgów 53 1/2 przętów, na której wzniesiono następujące budynki:

- 1) dom murywany z cegły, kryty papa, mieszcząca 17 ubikacji mieszkalnych i sklep,
2) budynek murywany z cegły, kryty papa, mieszcząca 7 ubikacji (drwalce) i 1 obróbkę, oraz inne wymienione w protokole opisu z dn. 16 lipca 1931 roku.

Nieruchomość powyższa: a) w wspólnie z osobami obcymi, dzierżawianem lub zastawnym posiadaniemu nie znajduje się, b) uzasadniona ma księgę hipoteczną (R. N. 67) w Wydziale Hipotecznym w Czeszostowie, c) należy na prawie własności do Józefa Szeżaka w Szeżaku.

Licytacja rozpocznie się od sumy szacunkowej 81.000 złotych, a może być sprzedana i niżej szacunkowo, tak w drugim, jak i w trzecim, i niżej, niż, jak 2/3 sumy szacunkowej, jednak nie mniej, jak 2/3 sumy szacunkowej.

Biorący udział licytacji, winni złożyć kaucję w wysokości 10% od sumy szacunkowej. Akta, w sprawie powyższej sprzedaży, znajdują się w kancelarii Wydziału Cywilnego Piotrkowskiego Sądu Okręgowego Wydział zamiejscowy w Czeszostowie.

Komornik Sądowy: St. Stodółkiewicz.

Z KRAJU.

Salon piękności arbusów. W sezonie jesiennym cieszą się w Warszawie, zwłaszcza na przedmieściach i w dzielnicach żydowskich, wielką popularnością arbusy. Wszyscy jednak konsumenci tych soczystych owoców domagają się od sprzedawców „malinowych”, t. j. posiadających pod zieloną lupiną piękną treść koloru czerwonego. Jest bowiem jeszcze inna odmiana arbusów, t. zw. trjesteńskie, które mają wnętrza różowe, równie smaczne, lecz niepopularne wśród amatorów arbusu. Nie wszystkie jednak arbusy na świecie rodzą się „malinowymi” i hurtownicy warszawscy otrzymywali także transporty różowych. Celem znalezienia dla nich nabywców, wpał jeden z nich na pomysł, a mianowicie... przemalowywania wnętrza arbusa. Toalet arbusów trwa długo i wyszła na jaw tylko dzięki przypadkowi. Mianowicie jeden z kupców przy ul. Grzybowskiej, niejaki Ehrlich, zakupił u hurtownika Grünberga (ul. Ptasia 1) większy transport arbusów, które miały jedną połowę białą, drugą zaś zabarwioną. Po spróbowaniu tego dziwnego arbusa stwierdzono, że był on wewnątrz farbowany, wobec czego Ehrlich uczynił Grünbergowi wielką awanturę, de moliując mu jego skład. Wezwana przez G. policja znalazła przy tej okazji kompletnie uzuradowaną fabrycznię arbusów, dzięki czemu oszukująca jego działalność przerwano, a Grünberg pociągnięty został do odpowiedzialności sądowej.

Wesoły incydent

z komornikiem w zarządzie telefonów w Warszawie. Onegdaj w południe w gmachu centrali telefonów P. A. S. T. przy ul. Zielnej złożył po raz pierwszy w dziejach warszawskiego „Cedergrenu” wizytę komornik, celem ściągnięcia należności, wynikłej z wyroku sądowego na rzecz oddalonej telefonistki p. Bechnerówny. Sprawa jej powstała na tle ostatnich redukcji telefonistek warszawskiej centrali — wskutek wprowadzenia automatyzacji telefonów. Podczas gdy wiele telefonistek oddalono z przyczyn zmiany urządzeń telefonicznych, p. Bechnerówna zredukowano z powodu choroby. W odpowiedzi na redukcję B. wystąpiła do sądu o odszkodowanie, twierdząc, iż choroby tej nabawiła się w czasie służby w centrali wskutek niebezpiecznych dla zdrowia telefonistek urządzeń tamtejszych. Urządzenia te są już oddawna przedmiotem sporu między inspektorem pracy a zarządem telefonów i według twierdzenia fachowców mogą istotnie osoby słabszej kompleksji nabawić się tam nawet gruźlicy. Sąd pracy przyznał też p. Bechnerównie 2.500 zł. odszkodowania, a druga instancja wyrok ten zatwierdziła. Gdy onegdaj zjawił się w zarządzie telefonów obrońca p. B. z komornikiem celem ściągnięcia wymienionej sumy, — oświadczonego mu, że kasa zamknięta. Komornik jednak nie dał się zbić z tropu i spotkałszy kasjera, przynoszącego

własne pieniądze z kasy do biura, zatrzymał mu jego cenny transport, likwidując doraznie swą należność. Kasjer nie mogąc uczynić innej złościwości komornikowi, całą sumę 2.500 zł. wypłacił mu, w 20-groszówkach, wskutek czego musiano posłać po worek i ten dopiero oddano w ręce zwycięzcy telefonistki. Pojawienie się komornika w „Cedergrenie” wywołało wśród licznego tam personelu dużą sensację.

Niezwykłe zastosowanie nowego kodeksu karnego. Warszawski sąd grodzki (oddział IV) zbadał i rozstrzygnął zasadniczą kwestję: Czy wolno nie wpuścić policjanta do sklepu lub mieszkania. Tłem sprawy było zajście, które rozegrało się w czerwcu b. r. przy ul. Zamienhofs (dawniej Dzikiej) nr. 17 w Warszawie.

Dnia tego doniesiono do policji, że właściciel znajdujący się tam kawiarzenki niejaki J. Josefberg, mimo niedzieli, handluje. Gdy jednak do kawiarzenki tej przyszedł wysłany z komisariatu policjant, Josefberg nie wpuścił go, zamykając drzwi od wewnątrz sztabą żelazną. Wobec tego podkomisarz pol. państw. kazał wystawić pod kawiarzenką posterunek policyjny, celem ujęcia klientów Josefberga. Sprawy jednak kupiec wypuścił gościa przez ścianę(!), gdyż wybił dla nich w niej otwór i w ten sposób pozwał policję dowodu swego przestępstwa.

Najciekawszy jednak był epilog tej sprawy, który rozegrał się przed wspomnianym na początku sądem. Obrońca bowiem pomysłowego Josefberga podniósł zaraz z początku rozprawy, że w dług przepisów nowego kodeksu czyn J. przestał być przestępstwem(!) i oskarżony winien być uwolniony. Sąd po stwierdzeniu, że istotnie teraz żaden przepis nie zabrania nie wpuszczenia policji do domu lub sklepu, wydał wyrok uwolnienia J.

Tabela wygranych Loterii Państwowej.

W piętnastym dniu ciałnienia 5-ej klasy 25-ej polskiej loterii państwowej, wygrane padły na numery następujące: 25.000 zł. Nr. 29432, 15.000 zł. Nr. 147317, 10.000 zł. Nr. 46005, 5.000 zł. Nr. 45696, Po 3.000 zł. Nr. 11058 18766 22808 59504 104726 13411 145087, Po 2.000 zł. Nr. 4713 21288 22454 49776 70405 99394 108801 109124 153761 158809, Po 1.000 zł. Nr. 5209 5653 8638 10674 11282 11923 12484 10936 21890 25057 25287 31235 43829 44879 50823 53445 56574 56837 57252 76423 83929 86369 93385 94149 100675 101129 102555 106678 110317 110927 115501 116731 119232 123032 125013 126784 127086 127764 140885 143782 145540 146572 147700 149188 150406 151645.

Po 250 zł. na N-ry: 55 142 273 90 91 377 81 423 26 33 37 674 860 905 1000 117 19 98 281 407 506 575 73 824 41 79 921 93 2017 144 232 419 76 98 651 79 35 824 920 3001 175 234 300 85 87 470 72 539 564 705 24 38 51 32 94 815 68 79 4036 198 286 433 602 54 729 45 73 827 900 5291 308 42 59 469 592 721 61 83 82 71 606 83 332 43 79 93 489 722 72 91 958 89 105 107 20 44 221 41 400 40 718 67 91 97 908 99 685 97 721 24 814 904 11 16 32 9083 111 66 218 312 70 509 34 89 677 743 881 90 91 21 23 10041 126 219 30 315 445 47 66 530 43 76 693 23 55 90 470 899 917 1137 413 33 91 511 70 131 964 86 12007 45 46 132 49 219 99 303 49 533 991 710 921 13011 27 26 55 98 125 205 321 460 581 623 721 87 815 99 926 97 14088 157 283 342 9 546 99 96 32 47771 81 66 15007 125 238 64 71 359 412 54 61 76 523 61 672 72 28 808 935 16012 101 330 43 448 87 535 60 707 25 61 84 59 51 64 59 94 17082 164 96 204 76 359 540 642 58 52 309 45 18066 93 111 83 223 50 410 92 596 770 302 22 972 19039 81 128 231 45 96 593 97 991 20001 27 61 148 372 422 55 546 634 729 875 989 21056 112 60 348 66 86 495 888 22140 27 320 47 87 497 96 601 32 87 782 848 23008 136 73 203 42 30 37 398 65 68 406 52 91 554 56 97 766 81 800 917 67 78 24002 39 48 179 266 460 562 77 631 870 79 926. 25014 18 24 115 279 340 78 449 621 34 36 64 97 741 56 76 661 71 905 92 26062 217 21 225 45 498 501 56 806 21 952 27087 109 24 85 457 513 6 615 31 745 65 91 919 28003 39 231 45 320 97 572 614 755 812 19 974 75 98 29009 26 65 124 93 226 31 50 75 8 329 30 99 466 570 77 79 600 5 5 792 835 50 65 902 104 30173 239 76 20 30 5 693 769 890 31010 103 22 64 96 208 97 340 64 422 633 769 71 80 846 32014 22 40 52 92 119 301 96 478 508 11 47 76 640 702 51 72 832 56 110 20 35 35 3214 45 74 213 17 34 311 6084 497 958 61 651 86 705 68 69 98 906 48 34275 89 305 418 618 824 916 67 38028 49 47 278 485 598 658 725 45 89 805 38 37 36031 334 35 58 443 47 49 59 82 336 41 56 76 600 98 885 911 37038 138 49 93 217 34 331 426 92 740 86 810 38096 141 285 90 302 413 511 36 64 604 24 64 78 95 724 62 69 835 72 907 39136 77 222 302 57 507 20 25 601 703 32 88 98 4020 47 237 414 17 43 85 94 556 647 936 41109 98 244 93 411 15 586 634 721 77 84 952 42061 159 77 901 25 77 394 448 502 532 92 601 835 904 29 42 4305 147 237 314 449 532 533 647 74 74 98 871 4040 54 90 281 352 67 89 22 449 523 613 11 22 26 72 95 97 45036 58 107 21 92 42 523 28 31 78 957 92 46002 12 272 89 343 753 817 32 75 996 47110 13 47 289 300 24 36 407 721 23 48 890 94 957 85 48024 96 316 486 502 54 723 905 38 49012 33 58 105 22 38

Table with multiple columns of lottery numbers and amounts, including 227 72 400 02 512 53 633 66 73 75 803 87, 50008 36 156 218 334 424 79 502 64 82 637 808, etc.

Table with multiple columns of lottery numbers and amounts, including 75004 96 101 30 60 70 466 82 89 516 39 674 723, 50 51 70 885 946 54 76024 193 454 507 673 717 507, etc.

Table with multiple columns of lottery numbers and amounts, including 101074 277 307 32 460 516 62 704 43 64 75 805, 953 91 102013 152 62 88 215 29 32 73 358 588 613, etc.

Table with multiple columns of lottery numbers and amounts, including 125100 99 19 54 56 62 1205 16 50 75 279 432 651, 720 47 71 815 70 942 21686 188 206 52 304 43 53, etc.

Kolektura ANTONIEGO EGERA w Czeszostowie, Alcja I. Nr. 14 wypłaca wygrane i zamienia stawki. W każdej chwili można tam sprawdzić bezpłatnie urzędową tabelę ciałnienia. Dr. Paweł Broniatowski ChOROBY skÓRNE I wenOZNE od 9-12 r. i od 1-8 w. Ponie od 12-1 p. p. Czeszostowa, ul. N. Panny Marii 21, Tel. 894.

Ze świata.

(X) **Włoska opera objazdowa.** Na jednym z placów rzymskich rozpoczął cykl przedstawień zespół opery objazdowej, zorganizowany przez Instytut narodowy „Dopolavoro” (Po pracy), wystawiając „Rigoletto”, „Pajace”, „Rycerskość weniśnacza” itd. Zespół ten objechał prawie całe Włochy, pozwalając szerokim rzeszom publiczności podziwiać za bardzo niską cenę najcenniejszych spektakli i śpiewaczki włoskie. Pomimo znacznych kosztów, impreza jest dochodowa, dzięki olbrzymiemu napływowi widzów.

(X) **Najbardziej posunięta na północ stacją meteorologiczną** jest stacja urządzona w zatoce Teplitz na Ziemi Rudol-

fa. Dotychczas najbardziej wysuniętą na północ stacją meteorologiczną była stacja na Ziemi Franciszka Józefa. Stacji polarnych będzie w tym roku czynnych dwa razy więcej, niż w roku ubiegłym, gdyż same tylko Sowiety instalują 32 obserwatorów w okolicach podbiegunowych.

(X) **Sędziwe bliźniaczki.** W Londynie obchodzili 91-tą rocznicę urodzin siostry bliźniaczki hrabina Lytton i lady Loch. Bliźniaczki, które doczekały się przy względnie zdrowiu tak sędziwego wieku, są córkami Edwarda Villiersa, młodszego syna czwartego hrabiego Claredon. (Jak wiadomo, w Anglii tylko synowi najstarszemu przysługuje prawo używania ojcowskich tytułów rodowych).

Lady Lytton poślubiła w 1864 r. Roberta pierwszego hrabiego Lytton, dypl-

matę, męża stanu i poetę. Po śmierci męża w 1891 r., piastowała stanowisko damy dworu królowej Wiktorji, a następnie królowej Aleksandry.

Lady Loch poślubiła w 1862 r. pierwszego barona Loch, zmarłego w 1900 r.

(X) **Samarytanie a żydzi.** Organ egzekutywy arabskiej „Falastin” zamieścił wywiad z arcykapłanem Samarytan, który oświadczył, że Samarytanie nie uznają deklaracji Balfoura i nie życzą sobie państwa żydowskiego z rządem żydowskim w Palestynie.

Oświadczenie arcykapłana wywołało wielkie poruszenie w kołach żydowskich.

(X) **Dzielny marynarz.** Angielski okręt handlowy „Watford” zabrał się, podczas strasznej burzy, na oceanie, i w pobliżu przylądka Bretton, wpadł na przy-

brzeżną skałę i rozbił się. Skutkiem silnej burzy, nie było można uszczuć na morze lodzi ratunkowych. Tymczasem okręt zaczął coraz więcej nabierać wody i niebawem miał utonąć. Wówczas drugi oficer załogi, czyli podkapitan, rzucił się do morza, zabierając ze sobą linę kotwicy, a po strasznej walce z rozhukanym morzem, zdołał dopłynąć do lądu i zarzucił linę naokoło skały. Dzięki temu rozpacziwemu manewrowi okręt tak długo utrzymywał się na powierzchni, że cała załoga mogła zdrowo i cało wydostać się na stały ląd. Przy przeprawie nie oberżo się jednak bez ofiar, gdyż pierwszy oficer i jeden z marynarzy załogi zostali uniesieni przez fale i po chwili zniknęli wśród zburzonych bałwanów.

Odczytł się.

— Co z twoją narzeczoną?
— Zerwałem z nią.
— Czemu?
— Z początku przynależałem jedno oko, potem otworzyły mi się oba oczy.

Groźba.

Stłynny poeta zalega z komornem.
— Jeżeli nie dostanę dzisiaj od pana pieniądze — oświadcza podenerwowany komienicznik — można będzie od jutra przybić na terenie tablicę z napisem, że w tym domu mieszkał zna komity poeta.

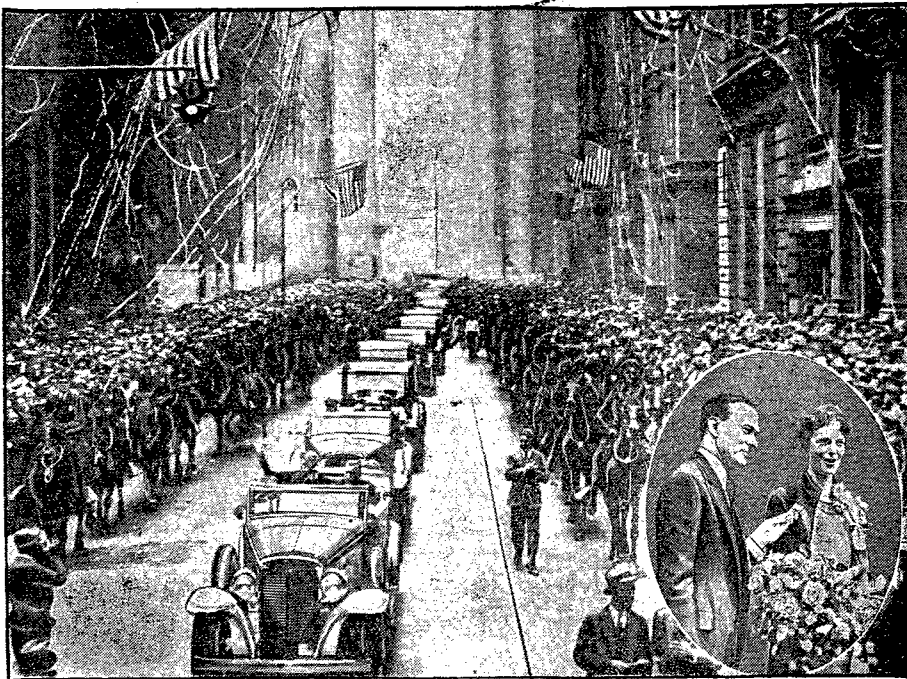
CO USŁYSZYMY DZIŚ PRZEZ RADJO?

WTOREK, 27 WRZEŚNIA.

Warszawa — fala 1411,8 m. moc 120 kw.
11'58 Sygnał czasu, hejnał z Krakowa, 12'10 Codz. przegląd prasy polskiej, 12'40 Komunikat meteor. 12'45 Muzyka gramof. 15'00 Komunikat gospod. 15'10 Muzyka gramofon. 15'30 Chwilka lotnicza. 15'30 Komunikat sportowy. 15'40 Muzyka gramofonowa. 16'20 Audycja dla nauczycieli muzyki. 16'35 Komunikaty rybactwa. 16'40—17'00 Odczyt sportowy. 17'00 Popołud. koncert symfoniczny. 18'00 Odczyt. 18'20 Muzyka lekka i tan. 19'10 Rozmaitości. 19'30 Komunikat o hodowli koni. 19'35 Pras. dziennik radi. 19'45 Wiadomości rolnicze. 20'00 Koncert popularny. 20'50 Feljeton literacki. 21'05 D. c. koncertu. 21'50 Dodatek do pras. dz. radi. 21'55 Komunikat meteor. 22'00 Muzyka taneczna. 22'40 Wiadomości sportowe. 22'50 Muzyka taneczna.

WTOREK, 27 WRZEŚNIA.

Katowice — fala 408,7 m. moc 12 kw.
11'58 Sygnał czasu z Warszawy, hejnał z Krakowa, 12'10 Codz. przegląd prasy z Warsz. 12'20 Muzyka gramofon. 12'40 Komunikat meteor. z Warsz. 12'45 Muzyka gramofon. 14'00 Komunikat gospod. 15'00 Komunikat gospod. z Warszawy. 15'10 Audycja dla dzieci. 15'30 Komunikaty z Warsz. 15'40 Muzyka gramofon. 16'20 — 19'10 Transm. z Warszawy. 19'10 Rozmaitości. 19'30 Komunikaty sportowe. 19'35 Pras. dziennik radi. z Warsz. 19'45 Intermezzo muz. 20'00 Koncert popularny z Warszawy. 20'50 Feljeton literacki. 21'05—22'40 Transm. z Warszawy. 22'40 Muzyka taneczna z pływ.



Pierwsza zdobywczyni Atlantyku, p. Amelia Earhart, w początkach lipca b. r. powróciła do Nowego Jorku, gdzie zgotowano jej pełne zapalenie przyjęcie. Obrazek przedstawia widok na ulicę Broadway w Nowym Jorku w czasie przejazdu dzielnej lotniczki. Samochód p. Earhart otacza oddział nowojorskiej policji; w głębi — długi korowód samochodów, wiozących przedstawicieli rządu Stanów Zjednoczonych i miejskich władz. W kole: nadburmistrz Nowego Jorku p. Walter wręcza lotniczce w czasie powitania odznakę miejską Nowego Jorku.

Tajemnicza Dama

Przekład autoryzowany z francuskiego.

Tamten zbliżył się i zdradzając absolutną nieznajomość gramatyki niemieckiej, odpowiedział, że nie sprzedaje u siebie powieści niemieckich.

Mac Leighton nie upierał się. Zapytał, o której zamykają sklep.

— O ósmej, proszę pana.

Szkot wyszedł i zatrzymał się na ulicy. „Przysięgłbym, że ten typ zna niemiecki”, myślał, „rozumiał doskonale, co do niego mówilem”. Wzruszył ramionami i spojrział na zegarek. Czwarła. Mało prawdopodobne, aby pozostał tam do wieczora. Przecież w Belgji obowiązuje osmiogodzinny dzień pracy.

Naprzeciwko księgarń była kawiarnia, na której tarasie aż wrzało. Mac Leighton bez wahania przeszedł przez ulicę i zdecydowany czekać cierpliwie na wyjście „swego” człowieka, zapalił papierosa.

ROZDZIAŁ XVI.

Betty rozmyślała, wyciągnięta jak zwykle na łóżku. Opiekunka nie opuściła jej, jak to obiecała, ani na chwilę poprzedniego dnia, jedząc z nią nawet obiad przyniesiony przez tego samego mężczyzny. Noc spędziła na kanapie, nie zmrząwszy oka. Ażby nie zasnąć kazała sobie przynieść maszynkę, na której gotowała mocną czarną kawę. Jakby od tego bezlitosnego czuwania zależało jej życie.

— Oczywiście — mówiła sobie Betty — ta kobieta nie jest zupełnie normalna. Taka wytrwałość... To przecież idiotyczne. Nie wyobraża sobie chyba, żeby mogła tak czuć bez snu dnie i noce.

Płynęły godziny, Niemka była widocznie zmęczona, ale nie ustępowała. Człowiek o niespokojnym wzroku przy niósł posiłek południowy i zamienił ze swą koleżanką parę słów w niezrozumiałym dla Betty narzeczu. Po śniadaniu Betty położyła się znnowu na łóżku, Niemka zaś, widocznie w obawie przed kanapą, pozostała przy stole połykając coraz mocniejszą kawę.

Wkońcu Betty nie wytrzymała:

— Biedna Fraülein, niech pani przyniesie, że chce się pani śmiertelnie spać...

— Dziękuję za troskliwość, do piątej jakós wytrzymam, a potem zmienię mnie koleżanką... Powinna mi pani być wdzięczna, bo tylko dzięki mnie nie narzucili pani towarzystwa mężczyzny, na noc. Gdybym tylko powiedziała słowo, byłabym w swoim łóżku.

— Doprawdy? — zapytała zmieszana Betty. — Jeżeli tak jest naprawdę, to bardzo ładnie z pani strony, dziękuję pani.

— Niema za co. Oprócz mnie jest tutaj od wczoraj tylko mój narzeczony, który nam przyniósł jedzenie...

Betty przypomniała sobie niespokojne oczy Niemka i poczuła się nieswojo. Jest przecież tylko kobietą i to kobietą uwięzioną w czterech murach, nie należy więc... Myśl o tem, że skazana jest na bezczynność, kiedy mogłaby być u-

żyteczną, zirytowała Betty. Uspokoiła się najwyższym wysiłkiem woli i zaczęła zastanawiać się nad tem, jak się uwolnić od niepożądanego opiekunki. Mężczyzna na jej miejscu pozbyłby się nieprzyjaciela w jakiś energiczny sposób. Taki sposób jednak nie leżał w możliwościach panny Wicklett. Trzeba przekonać tę kobietę, że może śmiało opuścić pokój choćby na godzinę, a wtedy szukać na nowo.

— Fraülein — powiedziała po chwili — jeszcze raz dziękuję pani za względy dla mnie. Widzę, że i pani jest kobietą, której nie są obce delikatne uczucia.

Niemka podniosła głowę i coś mruknęła.

— Chociaż pani robi groźną minę, widzę, że pani nie jest wcale tak zła, za jaką pani chce uchodzić.

Kobieta wzruszyła ramionami:
— Może i nie jestem taka zła, przynajmniej wtedy, kiedy można nią nie być. Zresztą łatwiej jest być miłą, jeżeli ma się wrodzoną uprzejmość.

— Oczywiście, ale niech pani przyniesie, że spędzenie nocy na czuwaniu nie należy do przyjemności. Zdaje mi się, że najprostszym sposobem na to, żeby pani mogła iść się przespać, byłoby mocne związanie mi rąk i nóg. Byłaby wtedy pani pewna, że nie mogę się ruszyć, a zresztą i tak nie mam pojęcia, jakim cudem mogłabym wyjść z tej klatki...

Niemka przyglądała jej się podejrliwym wzrokiem. Propozycja była istotnie kusząca; spała już stojąc.

— Niech pani nie przypuszcza, że mi

na tem zależy — dodała Betty. — Perspektywa leczenia bez ruchu nie usmiecha mi się. Ale była pani tak uprzejma, że chciałabym się pani odwdziżyć.

— Czy pani mi przyrzeka, że się nie ruszy? — zapytała Niemka w ostatnim odruchu wahania.

— Jakże mogłabym się ruszyć związana? Pani jest okropna, Fraülein...

Była przerażona, że Niemka zażąda od niej słowa... Bezsenność nie pozwoliła jej jednak jasno myśleć.

— Zaraz przyniosę sznur, — zdecydowała się wkońcu opiekunka.

Wysła, nie zamykając nawet drzwi za sobą. Betty wyciągnęła natychmiast z torebki mały szczyrzyk, który ukryła pod poduszką, otworzywszy go poprzednio. Zaledwie zamknęła szufladę zjawiała się Niemka z pękiem grubego sznura w ręku.

Betty wyciągnęła spokojnie obydwie ręce.

— Nie, tytlu — powiedziała twardo Niemka.

— Hm — pomyślała Angielka — to będzie trudniejsze.

Podczas zawiązywania rąk naprzęta mięśnie tak, żeby sznur ucisłał możliwie najmniej, był to fortel, którego nauczył ją jeden z kolegów z Service. Protestowała też bez przerwy, że nie należy zanadto ścisnąć, bo będzie miała w ten sposób wstrzymaną obieg krwi. Kiedy Niemka skończyła, Betty zauważyła z satysfakcją, że może poruszyć rękami.

(D. c. n.)

Reklama jest dzwignią przemysłu i handlu, kto chce więc pozyskać jak najliczniejszą klientelę, niech się ogłasza w „Gościu Częstochowskim”, najpoczytniejszym miejscowym organie prasy. — Największy nakład! — Najtańsze pismo! — Największy format! — Dział drobnych ogłoszeń poczynając od 1 zł. 50 groszy. — Ceny prenumeraty i ogłoszeń na l. kol.

Każda nowa podwzrostka tarify obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. — Na zasadzie uchwał Związku Związku Prasy Powinowatnej wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych, podlegają opłacie. — Do numerów świątecznych i niedzielnych pożądane w interesie klienteli, aby wszelkie ogłoszenia i komunikaty były nadawane w przeddzień do godziny 10-tej rano.

Omyłki w ogłoszeniach nie opowiadają do żądania zwrotu gotówki i nie obowiązują Administrację do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia, o ile treść i sens nie zostały wypaczone. — Za terminowe zamknięcie ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Zastrzeżenie miejsca bywa uwzględniane o tyle, o ile zezwala na to względy techniczne. Nie przyjmuje się odpowiedzialności za omyłki powstałe przez nadanie tekstu telet

Redaktor i Wydawca F. D. WILKOSZEWSKI.

Obdono na maszynie rotacyjnej we własnych zakładach drukarskich „Gościa Częstochowskiego”.